

1

22:05:22,565 --> 22:05:23,440

Biedny Buoso!

2

22:05:25,432 --> 22:05:26,323

Biedny kuzyn!

3

22:05:28,117 --> 22:05:29,023

Nieszczesny wuj!

4

22:05:30,773 --> 22:05:33,490

Och, Buoso, Buoso!

5

22:05:35,318 --> 22:05:37,786

Och, mej szwagrze! Och, szwa...

6

22:05:41,178 --> 22:05:44,665

Placz moj nie ustanie dni cale!

7

22:05:46,411 --> 22:05:49,267

Dni? Miesiace!

8

22:05:51,304 --> 22:05:55,889

Miesiace? Przez lata cale!

Do konca zycia bede cie oplakiwac!

9

22:05:57,859 --> 22:05:58,876

Biedny Buoso!

10

22:06:01,243 --> 22:06:02,897

Zabierz go stad, Gherardo!

11

22:06:07,384 --> 22:06:08,766

Och, Buoso, Buoso,

12

22:06:09,508 --> 22:06:11,136

do konca zycia

13

22:06:12,079 --> 22:06:15,231  
smierc twoja bedziemy oplakiwac

14  
22:06:18,071 --> 22:06:21,995  
- Bedzimy oplakiwac...  
- Bedziemy oplakiwac

15  
22:06:22,821 --> 22:06:24,598  
Buoso, Buoso!

16  
22:06:25,182 --> 22:06:26,617  
...az po zycia kres

17  
22:06:39,269 --> 22:06:40,085  
Co?

18  
22:06:41,773 --> 22:06:42,959  
Naprawde?

19  
22:06:45,911 --> 22:06:47,145  
Tak mowia w Signie.

20  
22:06:48,422 --> 22:06:49,459  
Co mowia w Signie?

21  
22:06:50,703 --> 22:06:51,891  
Mowia, ze...

22  
22:06:54,723 --> 22:06:56,632  
- Co?  
- Tak wlasnie mowia w Signie.

23  
22:06:58,205 --> 22:07:00,039  
- Co mowia w Signie?  
- Mowia, ze...

24  
22:07:04,814 --> 22:07:05,689  
Nie

25

22:07:06,774 --> 22:07:09,275

Marco, słyszysz, co mówią w Signie?

26

22:07:10,391 --> 22:07:11,135

Mawia, że...

27

22:07:18,580 --> 22:07:22,068

Doprawdy, czy możemy się wszyscy dowiedzieć...

28

22:07:23,324 --> 22:07:24,350

Tak właśnie mówią w Signie.

29

22:07:25,523 --> 22:07:27,577

...co u diabła mówi się w Signie?

30

22:07:28,606 --> 22:07:32,557

Chodzą plotki... pogłoski...

31

22:07:33,919 --> 22:07:37,611

Wczoraj wieczorem w piekarni Cistiego  
tak mówili:

32

22:07:40,191 --> 22:07:44,602

"Jak Buoso zejdzie,  
mnisi nie odkopią się spod jego pieniędzy."

33

22:07:45,994 --> 22:07:50,241

"Beda ucztować  
i napychać sobie brzuchy"

34

22:07:51,892 --> 22:07:58,772

A ktoś inny powiedział: "Tak, tak, tak,  
w testamencie wszystko zapisał klasztorowi"

35

22:08:01,006 --> 22:08:04,838

- Co takiego? Kto tak powiedział?

- Tak mówili w Signie.

36

22:08:06,338 --> 22:08:09,110  
- Mowili cos takiego?  
- Tak wlasnie mowili w Signie.

37  
22:08:14,216 --> 22:08:15,968  
- Simone?  
- Simone?

38  
22:08:17,808 --> 22:08:20,529  
Powiedz cos.  
Jestes z nas najstarszy

39  
22:08:21,598 --> 22:08:25,182  
Byles tez burmistrzem Fucecchio.

40  
22:08:29,017 --> 22:08:30,511  
Co o tym sadzisz?

41  
22:08:31,488 --> 22:08:32,638  
Co sadzisz?

42  
22:08:39,434 --> 22:08:43,694  
Jeali testament jest u prawnika,

43  
22:08:46,108 --> 22:08:49,366  
kto wie? Byc moze  
skonczy sie to katastrofa!

44  
22:08:50,446 --> 22:08:54,193  
Lecz jesli Buoso pozostawil go  
w tym pokoju,

45  
22:08:55,301 --> 22:08:59,676  
dla mnichow bedzie to nieszczesciem,  
ale dla nas nadzieja.

46  
22:09:01,006 --> 22:09:04,903  
Nieszczesciem dla mnichow,  
lecz dla nas nadzieja.

47

22:09:05,689 --> 22:09:09,387

Och, ukochana moja Lauretto,  
nasza nadzieja spoczywa w testamencie wuja

48

22:09:19,201 --> 22:09:21,237

Nie, to nie to.

49

22:09:30,113 --> 22:09:31,415

Nie, tu go nie ma.

50

22:10:11,588 --> 22:10:15,049

- Gdzie on może być?  
- Jesteśmy uratowani! Uratowani!

51

22:10:15,869 --> 22:10:20,763

Oto testament Buoso Donatego!

52

22:10:22,092 --> 22:10:24,690

Ciociu, to ja go znalazłem.

53

22:10:25,528 --> 22:10:32,814

W zamian powiedz mi, czy wuj,  
nieszczęsny wuj, zostawił mi część majątku

54

22:10:33,139 --> 22:10:35,614

czy wkrótce wszyscy będziemy bogaczami

55

22:10:36,172 --> 22:10:37,975

W tak szczęśliwym dla nas dniu

56

22:10:38,507 --> 22:10:43,978

czy zgodzisz się, bym poślubił Laurette,  
córkę Schicchiego?

57

22:10:45,980 --> 22:10:56,244

Moja radość ze spadku będzie spotęgowana,  
jeśli poślubię ją w majowe święto!

58

22:10:59,047 --> 22:11:00,076  
Tak!

59  
22:11:02,130 --> 22:11:08,756  
- Potem sie tym zajmiemy.  
- Poslubie ja w majowe swieto.

60  
22:11:10,406 --> 22:11:11,827  
Szybciej, dajcie nam testament

61  
22:11:12,637 --> 22:11:14,400  
Nie widzisz, w jakim napieciu czekamy?

62  
22:11:15,316 --> 22:11:18,907  
- Ciociu  
- Jesli wszystko pojdzie po naszej mysli,

63  
22:11:19,582 --> 22:11:25,103  
poslubisz kogo zechcesz,  
nawet samego diabla corke

64  
22:11:25,941 --> 22:11:30,532  
Wuj bardzo mnie kochal,  
na pewno w testamencie hojnie mnie obdarzyl

65  
22:11:32,582 --> 22:11:36,003  
Biegnij zaraz to Gianniego Scicchiego  
i powiedz mu, by przyszedl tu z Lairetta:

66  
22:11:36,450 --> 22:11:39,899  
czeka na niego Rinuccio, bratanek Buoso.

67  
22:11:41,113 --> 22:11:44,837  
Masz tu pare groszy.  
Kup sobie cukierki

68  
22:11:52,922 --> 22:11:58,745  
"Moim kuzynom Zicie i Simone"

69

22:12:01,907 --> 22:12:03,138  
Nieszczesny Buoso.

70  
22:12:06,467 --> 22:12:09,508  
Zapalimy dla ciebie wszystkie swiece

71  
22:12:13,658 --> 22:12:17,286  
Niech wypala sie do samego konca.

72  
22:12:20,352 --> 22:12:22,517  
Oto one, dla ciebie.

73  
22:12:23,358 --> 22:12:25,806  
Nieszczesny Buoso.

74  
22:12:29,151 --> 22:12:31,212  
Mam nadzieje, ze dostane ten dom.

75  
22:12:33,086 --> 22:12:36,338  
- I tartaki w Signie.  
- I mula.

76  
22:12:37,139 --> 22:12:39,049  
- Mam nadzieje, ze dostane mula i tartaki  
- Tartaki w Signie.

77  
22:12:41,745 --> 22:12:42,992  
Cisza

78  
22:12:45,211 --> 22:12:47,897  
Testament otwarty.

79  
22:14:42,315 --> 22:14:43,686  
A wiec to prawda!

80  
22:14:44,069 --> 22:14:50,881  
Bedziemy patrzec, jak mnisi  
pasa brzuchy naszym kosztem.

81

22:14:52,051 --> 22:15:00,429

Cały ten majątek  
trafi do kieszeni ich habitów.

82

22:15:01,219 --> 22:15:07,636

Zrabował nam środki do życia,  
a mnisi oplotać będą w dostatki.

83

22:15:11,244 --> 22:15:17,502

Nie będę mógł już pić w Signie,  
a mnisi wypijają będą z naszych piwnic wino.

84

22:15:19,367 --> 22:15:22,182

Raz po raz poluzowywać będą habity.

85

22:15:23,881 --> 22:15:28,063

Nas rozdierać będzie wściekłość,  
a oni popekają z przejedzenia

86

22:15:29,295 --> 22:15:34,967

Zakon Świętej Reparaty  
zrujnuje moje szczęście!

87

22:15:37,954 --> 22:15:42,242

Otwórzcie klasztorne spizarnie!  
Radujcie się, bracia i ostrzcie sobie zęby!

88

22:15:42,589 --> 22:15:45,275

Proszę - oto naswieższe przysmaki prosto z targu.

89

22:15:45,701 --> 22:15:51,132

Oblizujcie się! To dla was,  
ubodzy braciszku - tłuszciki ptactwo.

90

22:15:52,272 --> 22:15:54,277

- Pulchniutki przepiórki!  
- Skowronki!

91

22:15:54,552 --> 22:15:55,639

- Trznadle.  
- Swistunki.

92  
22:15:55,928 --> 22:15:57,355  
Tluste przepiorki! Tuczone gesi.

93  
22:15:57,988 --> 22:16:00,801  
- I kaplony.  
- Kaplony. Mlodziutkie kaplony.

94  
22:16:01,229 --> 22:16:03,870  
Soczyste mlode kaplony.

95  
22:16:04,429 --> 22:16:08,380  
Niech wasze rumiane, dorodne twarze

96  
22:16:08,827 --> 22:16:11,852  
smieja sie z nas: ha! ha! ha!  
To ida Donati!

97  
22:16:14,406 --> 22:16:16,179  
Chcieli dostac spadek!

98  
22:16:16,841 --> 22:16:22,526  
Smiejcie sie, braciszkwowie, smiejcie  
kosztem rodziny Donatich!

99  
22:16:31,278 --> 22:16:35,322  
Ktoz by pomyslal,  
ze po smierci Buoso

100  
22:16:38,036 --> 22:16:41,334  
szczere lzy bedziemy ronili!

101  
22:17:07,135 --> 22:17:09,637  
A czy nie znajdzie sie sposob, by testament...

102  
22:17:10,780 --> 22:17:12,736  
...zmienic?

103

22:17:13,481 --> 22:17:14,774

...obejsc?

104

22:17:15,132 --> 22:17:16,470

...przerobic nieco?

105

22:17:18,439 --> 22:17:19,775

Och, Simone, Simone!

106

22:17:23,782 --> 22:17:28,375

- Jesteś z nas najstarszy

- I byłeś burmistrzem Fucecchio.

107

22:17:32,452 --> 22:17:36,593

Jeden tylko człowiek może nam doradzić,

108

22:17:37,419 --> 22:17:40,263

a być może i ocalić nas.

109

22:17:41,163 --> 22:17:43,885

- Kto?

- Gianni Schicchi.

110

22:17:45,113 --> 22:17:49,202

Nie życzę sobie ani słowa

śłyszec już o nim ni o jego córce.

111

22:17:50,419 --> 22:17:51,372

Zrozumiano?

112

22:17:54,767 --> 22:17:56,722

- Kiedy on zaraz tu przyjdzie.

- Kto?

113

22:17:58,451 --> 22:18:01,127

- Gianni Schicchi.

- Kto go wezwał?

114  
22:18:02,500 --> 22:18:04,753  
Poslałem po niego, miałem nadzieje...

115  
22:18:05,712 --> 22:18:08,511  
Wybrales swietny moment  
na jego wizyte.

116  
22:18:09,910 --> 22:18:12,392  
Masz sluchac tyko wlasnego ojca!

117  
22:18:16,401 --> 22:18:19,537  
Jak moglby ktos z Donatich poslubic  
corke kmiecia!

118  
22:18:20,795 --> 22:18:22,746  
Kogos, kto do Florencji  
przybyl ze wsi!

119  
22:18:24,575 --> 22:18:27,419  
Mielibysmy zwiazac sie  
z parweniuszami?

120  
22:18:29,356 --> 22:18:31,775  
Nie scierpie go tutaj.

121  
22:18:32,481 --> 22:18:34,453  
Nie scierpie.

122  
22:18:36,814 --> 22:18:38,128  
Mylicie sie.

123  
22:18:39,553 --> 22:18:42,373  
Jest chytry i przebiegly.

124  
22:18:43,113 --> 22:18:47,793  
Wie wszystko o kruczkach prawnych  
w ustawach i kodeksach.

125

22:18:49,187 --> 22:18:52,200  
Kawalarz z niego! Zartownis!

126  
22:18:52,898 --> 22:18:56,016  
Jesli ktos figiel jaki  
ostatnio wycial,

127  
22:18:57,131 --> 22:19:00,047  
Gianni Schicchi na pewno  
maczal w tym palce.

128  
22:19:02,437 --> 22:19:07,491  
Oczy jego bystre i wesole  
rozjasniają mu twarz

129  
22:19:09,982 --> 22:19:17,409  
a jego wielki nos rzuca cien niczym  
na wpol zburzona wieza.

130  
22:19:20,084 --> 22:19:24,396  
Ze ze wsi pochodzi?  
I coz z tego?

131  
22:19:25,898 --> 22:19:32,083  
Dosc juz tych niemadrych,  
malodusznych uprzedzen.

132  
22:19:35,910 --> 22:19:38,685  
Florencja jest niczym kwitnace drzewo,

133  
22:19:39,946 --> 22:19:43,308  
ktore pien swoj i konary rozposciera  
na Piazza dei Signori

134  
22:19:44,666 --> 22:19:52,494  
lecz korzeniami czerpie swieze sily  
z zielonych, zywnych dolin.

135  
22:19:55,447 --> 22:20:05,323  
Florencja rozrasta sie, a jej wielkie palace

i smukle wieze wznosza sie ku gwiazdom.

136

22:20:17,721 --> 22:20:26,435

Rzeka Arno, nim ze spiewem rzuci sie do morza,  
pocalunki swe sklada na Placu Swietego Krzyza,

137

22:20:27,175 --> 22:20:36,063

a piesn jej tak slodka jest i wdzieczna,  
ze wszystkie potoki do niej dolaczaja.

138

22:20:39,666 --> 22:20:48,719

Tak samo artysci i uczeni lacza sily,  
by przydac Florencji bogactwa i splendoru.

139

22:20:51,925 --> 22:21:00,089

Z doliny Elsy przybyl zas tutaj Arnolfo,  
by miastu zbudowac wspaniala wieze.

140

22:21:01,901 --> 22:21:05,264

Z zielonego Mugello przybyli tu Giotto

141

22:21:06,135 --> 22:21:09,847

i slynnny kupiec Medyceusz.

142

22:21:12,102 --> 22:21:15,583

Dosc juz umyslow ciemnych zlosci i jadu!

143

22:21:17,139 --> 22:21:24,267

Niech zyja nowo przybyli  
i niech zyje Gianni Schicchi!

144

22:21:44,593 --> 22:21:45,974

Oto i on.

145

22:21:58,735 --> 22:22:01,748

Jakiz smutek i zmieszanie bije z ich twarzy...

146

22:22:02,645 --> 22:22:04,175

- Lauretto!

- Rino!

147

22:22:04,442 --> 22:22:08,530

...Czyzby Buoso wracal do zdrowia?

148

22:22:08,830 --> 22:22:10,854

- Najdrozsza!

- Czemus taki bladny?

149

22:22:12,634 --> 22:22:15,496

- Moj nieszczesny wuj...

- Mow.

150

22:22:16,434 --> 22:22:19,699

Ukochana, smutny to dla mnie dzien!

151

22:22:21,059 --> 22:22:22,516

Bardzo smutny!

152

22:22:29,589 --> 22:22:32,566

A zatem umarl?

Skad wiec ich lzy?

153

22:22:33,322 --> 22:22:35,898

Lepiej graja niz wedrowna  
aktorska kompania.

154

22:22:37,844 --> 22:22:40,269

Och, rozumiem wasz zal  
po tak wielkiej stracie.

155

22:22:45,357 --> 22:22:46,918

Gleboko wam wspolczuje.

156

22:22:47,163 --> 22:22:49,898

Strate ponieslismy w rzeczy samej ogromna.

157

22:22:50,507 --> 22:22:51,844

Tak w zyciu bywa...

158

22:22:53,907 --> 22:22:55,899

Coz na to poradzić?

159

22:22:57,324 --> 22:23:01,234

Cos sie traci, lecz jednoczesnie

160

22:23:03,068 --> 22:23:04,864

cos sie zyskuje.

161

22:23:07,475 --> 22:23:09,463

Straciliscie Buoso,

162

22:23:12,421 --> 22:23:14,789

lecz zyskaliscie jego majatek!

163

22:23:15,579 --> 22:23:17,207

Bynajmniej! Zyskali go mnisi

164

22:23:18,014 --> 22:23:19,616

Ach! Czyzby was wydziedziczyl?

165

22:23:20,425 --> 22:23:23,082

Wydiedziczyl.

Tak, zostalismy wydziedziczeni.

166

22:23:23,568 --> 22:23:25,502

Dlatego mowie ci:

167

22:23:26,367 --> 22:23:30,441

zabierz corke i idzcie stad.

168

22:23:31,625 --> 22:23:36,322

Nie pozwole, by moj bratanek  
poslubil dziewczyne bez posagu.

169

22:23:38,498 --> 22:23:39,925

- Ale ja ja kocham!

- Ojczy, pragne tylko jego!

170

22:23:40,826 --> 22:23:42,421

Dziecko, miej odrobine godnosc.

171

22:23:44,097 --> 22:23:46,269

Brawo, starucho, brawo.

172

22:23:46,686 --> 22:23:50,468

Poswiec chcesz szczescie mojej corki  
i swego bratanka z powodu posagu!

173

22:23:52,549 --> 22:23:55,898

Brawo, starucho, brawo.

174

22:23:56,581 --> 22:23:59,329

Skapiradlo! Kutwa!

175

22:23:59,944 --> 22:24:01,975

Chciwa, pazerna...

176

22:24:03,878 --> 22:24:05,421

Jeszcze smie mnie obrazac!

177

22:24:05,896 --> 22:24:08,612

Bez posagu nie pozwole, by ja poslubil,  
nie pozwole na slub

178

22:24:12,974 --> 22:24:15,808

Chodz juz, chodzze.

Miej godnosc troche, chodz.

179

22:24:20,687 --> 22:24:22,785

Nie zostawiaj mnie, Rinuccio!

Moja Lauretto, pamietaj, przysiegalas mi milosc!

180

22:24:25,913 --> 22:24:29,365

Chodz juz, Lauretto, chodz

181

22:24:29,703 --> 22:24:32,028

otrzyj swe lzy!

182

22:24:32,548 --> 22:24:35,150

Zegnaj, słodka nadziejo,  
oto gasnie ostatni twój promyk.

183

22:24:36,155 --> 22:24:39,348

- Nie będzie nam dane się pobrać  
- Laretto, otrzyj lzy.

184

22:24:41,070 --> 22:24:45,368

- Nie będziemy wchodzić w kontakty ze skapcami.  
- Chodź, Rinuccio.

185

22:24:46,928 --> 22:24:48,439

- Ojczy, tylko jego pragnie!  
- Miej godność!

186

22:24:48,759 --> 22:24:52,337

Pamiętaj o testamentach

187

22:24:52,548 --> 22:24:54,578

Skapa starucha!

188

22:24:54,979 --> 22:24:56,159

Pamiętaj o testamentach

189

22:24:56,340 --> 22:24:57,619

Chodź, wychodzimy stąd.

190

22:25:01,966 --> 22:25:04,731

- Chodź.  
- Nie.

191

22:25:05,105 --> 22:25:07,607

Panie Giovanni,  
proszę zostać na chwilę.

192

22:25:07,900 --> 22:25:11,291

A ty zamiast wznosic krzyki  
pokaz mu testament.

193

22:25:12,299 --> 22:25:18,080

Pomoz nam. Na pewno znajdziesz  
jakis chytry wybieg, sposob,

194

22:25:18,337 --> 22:25:20,899

rozwiazanie jakies, wyjscie, pomysl!

195

22:25:21,460 --> 22:25:23,410

Pomoc takim jak oni?

196

22:25:24,562 --> 22:25:29,023

Nigdy, przenigdy!

197

22:25:36,076 --> 22:25:41,399

Najdrozszy ojcze,

198

22:25:42,602 --> 22:25:49,816

Lubie go bardzo. Jest przystojny.

199

22:25:51,240 --> 22:26:00,516

Chce pojechac po obraczke do Porta Rossa.

200

22:26:05,342 --> 22:26:11,683

Tak, bardzo chce tam pojechac.

201

22:26:12,990 --> 22:26:19,270

A jesli na prozno go kocham,

202

22:26:21,611 --> 22:26:26,588

pojde na Stary Most

203

22:26:28,898 --> 22:26:34,537

i rzuce sie do rzeki.

204

22:26:36,103 --> 22:26:41,847

Cierpie tortury i katusze.

205

22:26:44,260 --> 22:26:52,495

Boze, daj mi umrzec!

206

22:27:03,572 --> 22:27:09,668

Ojcze, ulituj sie, ulituj!

207

22:27:18,128 --> 22:27:25,750

Ojcze, ulituj sie, ulituj.

208

22:27:49,246 --> 22:27:51,474

Dajcie mi testament

209

22:28:15,201 --> 22:28:21,279

Nic nie da sie zrobic!

- Zegnajcie, slodkie nadzieje...

210

22:28:21,985 --> 22:28:25,005

nasze zludne marzenia.

211

22:28:26,244 --> 22:28:30,721

Nie pobierzemy sie w majowe swieto.

212

22:28:46,484 --> 22:28:47,836

Nic nie da sie zrobic!

213

22:28:50,563 --> 22:28:56,839

Zegnaj, slodka nadziejo,

oto gasnie ostatni twój promyk.

214

22:28:58,109 --> 22:28:59,557

Chociaz...

215

22:29:00,177 --> 22:29:04,824

Czy dane nam bedzie sie pobrac  
w majowe swieto?

216

22:29:20,014 --> 22:29:21,821

A zatem?

217

22:29:24,845 --> 22:29:29,484

Lauretto, kochana, idz na taras  
i nakarm ptaszki okruchami.

218

22:29:33,517 --> 22:29:35,227

Sama.

219

22:29:40,441 --> 22:29:43,931

Czy nikt inny nie wie,  
ze Buoso wyzional ducha?

220

22:29:44,422 --> 22:29:45,357

Nikt

221

22:29:45,590 --> 22:29:49,575

To dobrze.

Nikomu nie wolno tego zdradzic.

222

22:29:51,330 --> 22:29:52,572

Nikt sie nie dowie.

223

22:29:54,672 --> 22:29:55,910

A sluzba domowa?

224

22:29:57,889 --> 22:30:03,271

Odkad Buoso poczul sie gorzej,  
nikt ze sluzby nie wchodzil do jego sypialni.

225

22:30:06,602 --> 22:30:12,818

Wy dwaj wyniescie ciało i swiece  
do pokoju naprzeciw.

226

22:30:15,788 --> 22:30:17,483

Kobiety, poslijcie jego loze.

227

22:30:18,689 --> 22:30:20,233

- Ale...

- Badzcie cicho i robcie, co wam mowie

228

22:30:37,497 --> 22:30:41,646

Ktoz to moze byc?

To Spinelloccio... lekarz!

229

22:30:43,255 --> 22:30:45,153

Nie wpuszczajcie go.

230

22:30:46,485 --> 22:30:47,951

Powiedzcie mu cos -

231

22:30:48,395 --> 22:30:52,810

ze Buoso ma sie lepiej

i teraz odpoczywa.

232

22:30:58,527 --> 22:31:00,660

Mozna?

233

22:31:02,043 --> 22:31:06,430

Dzien dobry, doktorze Spinelloccio.

234

22:31:07,359 --> 22:31:08,638

Chory ma sie lepiej.

235

22:31:13,715 --> 22:31:16,271

Czy jego stan sie poprawil?

236

22:31:16,895 --> 22:31:17,651

Tak, w rzeczy samej.

237

22:31:20,333 --> 22:31:24,636

Oto jakich postepow dokonala nauka.

238

22:31:26,912 --> 22:31:30,376

Popatrzmy zatem,

obejrzymy go.

239

22:31:31,648 --> 22:31:33,490

Nie, teraz odpoczywa!

240

22:31:34,690 --> 22:31:36,702

- Ale...

- Teraz odpoczywa.

241

22:31:38,499 --> 22:31:41,164

Panie Buoso!

242

22:31:41,633 --> 22:31:43,275

Panie Buoso.

243

22:31:44,900 --> 22:31:48,935

Chce teraz odpoczac.

244

22:31:50,116 --> 22:31:53,616

Czy moglby pan doktor przyjsc wieczorem?

245

22:31:54,083 --> 22:31:58,201

Mozy mnie juz sen.

246

22:31:59,733 --> 22:32:00,944

Tak, panie Buoso.

247

22:32:02,192 --> 22:32:03,713

Lecz czy czuje sie pan lepiej?

248

22:32:05,584 --> 22:32:08,964

Wracaja mi sily.

249

22:32:10,280 --> 22:32:11,737

Do zobaczenia wieczorem.

250

22:32:12,906 --> 22:32:15,086

Do zobaczenia wieczorem.

251

22:32:16,291 --> 22:32:20,536

Po jego głosie slychac, ze czuje sie lepiej.

252

22:32:22,120 --> 22:32:27,163

Nigdy jeszcze nie umarl mi pacjent!

253

22:32:28,478 --> 22:32:30,853

Nie, zebym sie przechwalal.

254

22:32:32,460 --> 22:32:37,642

To wylacznie zasluga  
bolonskiej szkoly medycznej.

255

22:32:42,167 --> 22:32:44,337

Do zobaczenia, doktorze.

256

22:32:46,389 --> 22:32:49,588

Do zobaczenia wieczorem.

257

22:32:57,538 --> 22:32:59,807

- Czy moj glos byl podobny do glosu Buoso?

- Identyczny!

258

22:33:02,888 --> 22:33:07,511

Zwyciestwo! Sukces!

259

22:33:10,230 --> 22:33:11,274

Nie pojmujecie?

260

22:33:11,851 --> 22:33:12,596

Nie

261

22:33:14,342 --> 22:33:17,203

Co za banda durniów.

262

22:33:18,795 --> 22:33:20,181

Biegnijcie czym predzej po notariusza

263

22:33:21,028 --> 22:33:22,996

Powiedzcie mu: "Mecenasie,  
niech pan natychmiast przybywa."

264

22:33:23,449 --> 22:33:26,737

"Niech pan jedzie do Buoso Donatiego.  
Jego stan bardzo sie pogorszył."

265

22:33:27,730 --> 22:33:28,977

"Pragnie podyktowac ostatnia swa wole."

266

22:33:30,023 --> 22:33:35,195

"Niech pan wezmie ze soba dokumenty.  
Szybciej, bo wnet bedzie za pozno."

267

22:33:38,505 --> 22:33:39,751

I oto przybedzie tu notariusz.

268

22:33:43,611 --> 22:33:44,845

Wchodzi do sypialni.

269

22:33:47,155 --> 22:33:50,000

Pokoj spowity jest polmrokiem.

270

22:33:50,955 --> 22:33:56,559

Na lozu widac sylwetke Buoso.

271

22:34:07,356 --> 22:34:13,188

Na glowie ma szlafmyce,

272

22:34:15,203 --> 22:34:19,730

twarz obwiazana chusta.

273

22:34:23,272 --> 22:34:34,387

Spomiedzy szlafmycy a chusty wystaje nos,  
ktory wyglada jak jego nos, lecz w istocie nalezy do mnie.

274

22:34:38,727 --> 22:34:42,947  
bo to ja zajme na lozu miejsce Buoso!

275  
22:34:46,856 --> 22:34:51,396  
Ja, Schicchi,  
przybiore glos jego i sylwetke

276  
22:34:51,827 --> 22:34:55,009  
i podam sie za Buoso Donatiego,

277  
22:34:58,896 --> 22:35:03,009  
by wydac instrukcje i spisac testament.

278  
22:35:06,638 --> 22:35:10,870  
Ten szalony plan

279  
22:35:13,697 --> 22:35:24,638  
zrodzony w mojej wyobrazni  
przerasta w swej przebieglosci swiat caly!

280  
22:35:28,465 --> 22:35:30,733  
Schicchi, Schicchi, Schicchi!

281  
22:35:33,395 --> 22:35:35,357  
- Biegnij po notariusza.  
- Juz pedze.

282  
22:35:36,989 --> 22:35:38,831  
- Drogi Gherardo, Marco, droga Zito, Ciesco...  
- Jakie to wzruszajace.

283  
22:35:47,695 --> 22:35:50,318  
Milosc rodzinna to wspaniala rzecz.

284  
22:35:54,573 --> 22:36:01,048  
Gianni, zastanowmy sie teraz,  
jak podzielic majatek.

285  
22:36:02,559 --> 22:36:04,493

Gotowka?

286

22:36:05,373 --> 22:36:06,995

Po rowno.

287

22:36:12,949 --> 22:36:15,505

Dla mnie posiadlosci w Fucecchio.

288

22:36:16,496 --> 22:36:19,251

A dla mnie majatek w Figline.

289

22:36:20,199 --> 22:36:22,716

Ja wezme posiadlosc w Prato.

290

22:36:24,345 --> 22:36:26,610

A my ziemie w Empoli.

291

22:36:27,403 --> 22:36:30,653

- Ja wezme dobra w Quintole.

- Kiedy ja chce posiadlosc w Prato.

292

22:36:31,007 --> 22:36:32,822

...a Fucecchio nalezec ma do mnie.

293

22:36:40,002 --> 22:36:49,873

Zostaje jeszcze mul, ten dom  
oraz tartaki w Signie.

294

22:36:51,638 --> 22:36:52,812

To najcenniejszy majatek.

295

22:36:56,738 --> 22:36:59,978

Rozumiem, rozumiem

296

22:37:02,519 --> 22:37:07,108

Jako ze jestem najstarszy  
i bylem burmistrzem Fucecchio,

297

22:37:08,223 --> 22:37:09,808  
chcecie oddac je mnie.

298  
22:37:10,429 --> 22:37:12,598  
Dziekuje wam za to

299  
22:37:12,907 --> 22:37:15,155  
Chwileczke, momencik!

300  
22:37:15,796 --> 22:37:18,661  
Moze i jestes stary, to twoja sprawa.  
To twoja sprawa.

301  
22:37:20,366 --> 22:37:22,486  
Posluchajcie tylko pana burmistrza!

302  
22:37:22,877 --> 22:37:24,213  
Posluchajcie go.

303  
22:37:25,666 --> 22:37:28,213  
Milosc rodzinna jest taka trwala!

304  
22:37:50,308 --> 22:37:51,386  
Wydalo sie.

305  
22:37:51,763 --> 22:37:53,683  
Juz wiedza, ze Buoso wyciagnal kopyta.

306  
22:37:54,656 --> 22:37:55,614  
Juz po nas.

307  
22:37:56,717 --> 22:37:58,655  
Tato, co mam robic?

308  
22:37:59,544 --> 22:38:03,887  
- Ptaszki nie chca juz jesc okruszkow.  
- Wiec daj im teraz wody.

309

22:38:13,043 --> 22:38:18,861  
Udar zabil nawroconego sluzacego  
Kapitana!

310  
22:38:19,225 --> 22:38:21,359  
Niech mu ziemia lekka bedzie.

311  
22:38:23,700 --> 22:38:25,767  
W kwestii domu, mula i tartakow

312  
22:38:26,406 --> 22:38:31,730  
powinnismy zaufac Gianniemu Schicchi,  
jego uczciwosci i sprawiedliwemu charakterowi.

313  
22:38:35,668 --> 22:38:37,341  
Tak, niech zadecyduje Schicchi.

314  
22:38:39,190 --> 22:38:41,743  
Jak chcecie.  
Dajcie mi teraz jego ubrania.

315  
22:38:43,079 --> 22:38:43,894  
Szybciej, szybciej.

316  
22:38:51,266 --> 22:38:53,582  
Oto szlafmyca.

317  
22:38:55,170 --> 22:38:59,215  
Zapisz mi mula, ten dom i tartaki,  
a zaplace ci trzydziesci florenow.

318  
22:38:59,619 --> 22:39:00,485  
Zgoda.

319  
22:39:03,389 --> 22:39:06,477  
Zapisz mi ten dom, mula i tartaki,  
a zaplace ci sto florenow.

320  
22:39:07,896 --> 22:39:09,063

Zgoda.

321

22:39:12,095 --> 22:39:15,405

Gianni, zapisz mi ten dom,  
mula i tartaki,

322

22:39:15,604 --> 22:39:18,326

- a obsypie cie zlotem.  
- Zgoda.

323

22:39:22,370 --> 22:39:24,027

Oto chustka.

324

22:39:25,331 --> 22:39:30,768

Zapisz nam mula, tartaki i dom,  
a nie odgrzebiesz sie spod pieniedzy.

325

22:39:31,070 --> 22:39:32,885

Zgoda.

326

22:39:35,209 --> 22:39:36,504

Oto koszula.

327

22:39:39,903 --> 22:39:44,619

Zapisz nam mula, tartaki i ten dom,  
a dostaniesz tysiac florenow.

328

22:39:44,620 --> 22:39:45,620

Zgoda!

329

22:39:52,425 --> 22:39:56,232

Dalej, chlopcze,

330

22:39:57,402 --> 22:40:00,997

czas klasc sie do lozka.

331

22:40:03,053 --> 22:40:08,152

Nie denerwuj sie,

332

22:40:13,842 --> 22:40:18,528  
ze zmieniamy ci koszulke.

333

22:40:20,313 --> 22:40:23,872  
Kanarek zrzuca piorka,

334

22:40:25,736 --> 22:40:29,092  
a lis zmienia kolor futra

335

22:40:30,444 --> 22:40:34,855  
pajak tka od nowa siec,

336

22:40:37,616 --> 22:40:41,532  
pies znajduje nowe legowisko,

337

22:40:43,741 --> 22:40:47,813  
a waz zrzuca stara skore.

338

22:40:49,952 --> 22:40:52,550  
- A grzeczny Gianni...  
- ...przebiera sie...

339

22:40:53,008 --> 22:40:55,343  
...by nam pomoc.

340

22:40:56,130 --> 22:40:58,889  
Zmienia swa twarz...

341

22:40:59,313 --> 22:41:01,774  
...by nam pomoc.

342

22:41:02,774 --> 22:41:05,467  
- Zmienia swoj glos...  
- ...oraz testament...

343

22:41:06,025 --> 22:41:08,967  
...by nam pomoc.

344

22:41:09,486 --> 22:41:12,085

- Tak, pomoge wam na pewno!

- Swietnie.

345

22:41:12,412 --> 22:41:15,059

- Bedziecie zadowoleni!

- O to chodzi.

346

22:41:16,660 --> 22:41:23,445

O Gianni, Gianni, nasz wybawca!

347

22:41:26,545 --> 22:41:30,137

O Gianni Schicchi, nasz wybawca.

348

22:41:30,838 --> 22:41:33,496

- O, Schicchi.

- O, Schicchi.

349

22:41:34,329 --> 22:41:37,932

O Gianni Schicchi, nasz wybawca.

350

22:41:38,778 --> 22:41:41,220

- Czy podobienstwo jest wyrazne?

- Doskonale.

351

22:41:43,823 --> 22:41:44,773

Do lozka!

352

22:41:51,263 --> 22:41:53,565

Pozwolicie, ze jeszcze was ostrzege

353

22:41:55,065 --> 22:41:57,370

Panie i panowie, badzcie ostrozni

354

22:42:00,544 --> 22:42:02,439

Znacie prawo, ktore mowi:

355

22:42:04,544 --> 22:42:12,763

"Kto podaje sie za inna osobę  
przy spisywaniu testamentu,

356

22:42:15,305 --> 22:42:22,676  
podlega wraz ze wspolnikami karze  
obcicia reki, a nastepnie wygnania."

357

22:42:29,122 --> 22:42:30,427  
Miejcie to na uwadze.

358

22:42:32,305 --> 22:42:34,312  
Jesliby podstep nasz wyszedl na jaw...

359

22:42:37,466 --> 22:42:40,562  
Widzicie Florencje?

360

22:42:53,614 --> 22:43:00,958  
Wtedy - zegnaj, Florencjo,  
zegnajcie, cudne jej nieba,

361

22:43:06,486 --> 22:43:13,276  
na pozegnanie macham wam kikutem,

362

22:43:17,677 --> 22:43:23,768  
nim na wloczege pojde niczym gibelin.

363

22:43:31,333 --> 22:43:38,917  
Zegnaj, Florencjo,  
zegnajcie, cudne jej nieba,

364

22:43:42,047 --> 22:43:49,621  
na pozegnanie macham wam kikutem,

365

22:43:52,547 --> 22:43:59,648  
nim na wloczege pojde niczym gibelin.

366

22:44:22,272 --> 22:44:23,846  
Przybyl notariusz.

367

22:44:30,522 --> 22:44:33,730

Witaj, panie Buoso.

368

22:44:34,962 --> 22:44:38,236

O, już jesteście?

369

22:44:40,072 --> 22:44:42,241

Dzięki ci, panie Amantio.

370

22:44:43,859 --> 22:44:46,671

Szewcu Pinellino, dziękuję i tobie.

371

22:44:48,920 --> 22:44:52,656

Barwiarzu Guccio, bardzoś łaskaw,

372

22:44:54,437 --> 22:44:58,020

doprawdy bardzoś łaskawi,  
że zjawiliście się tu na świadków.

373

22:45:00,055 --> 22:45:06,653

Biedny Buoso, zawsze szylem mu buty;  
serce mi peka, gdy widzę go w tym stanie.

374

22:45:10,731 --> 22:45:17,951

Wolałbym własnoręcznie spisać  
moją ostatnią wolę,

375

22:45:20,955 --> 22:45:24,109

lecz paralizem leże złożony...

376

22:45:25,256 --> 22:45:31,540

Dlatego wezwałem  
powazanego i zaufanego prawnika.

377

22:45:32,826 --> 22:45:36,508

Dziękuję, panie Buoso.

378

22:45:38,308 --> 22:45:41,010  
A wiec cierpi pan na paraliz?

379  
22:45:47,547 --> 22:45:48,624  
Nieszczesny Buoso.

380  
22:45:52,301 --> 22:45:53,647  
Nieszczesny czlowiek.

381  
22:45:55,237 --> 22:45:56,175  
Wystarczy.

382  
22:45:57,480 --> 22:46:01,202  
Swiadkowie widzieli,  
testes viderunt.

383  
22:46:06,541 --> 22:46:08,730  
Mozemy zaczynac.

384  
22:46:11,121 --> 22:46:16,609  
- Lecz... twoi krewni, panie?  
- Niech tu zostana.

385  
22:46:18,459 --> 22:46:22,021  
Zaczynam zatem.

386  
22:46:25,063 --> 22:46:27,556  
W imie Boga Najwyzszego,  
w Roku Panskim

387  
22:46:28,283 --> 22:46:33,467  
tysiac dwiescie dziewiecdziesiatym dziewiatym

388  
22:46:34,441 --> 22:46:39,593  
on the first day of September,  
the eleventh indiction.  
pierwszego dnia wrzesnia,

389  
22:46:42,080 --> 22:46:45,728

Ja, Amantio di Nicolao, notariusz,  
obywatel Florencji,

390

22:46:46,500 --> 22:46:52,335

na wniosek Buoso Donatiego  
niniejszy testament spisuje.

391

22:46:54,543 --> 22:47:01,853

Anulujac, odwołujac i uniewazniajac  
wszystkie poprzednie testamenty.

392

22:47:05,885 --> 22:47:07,407

Coz za przenikliwosc!

393

22:47:11,466 --> 22:47:13,151

Jedno formalne pytanie:

394

22:47:15,469 --> 22:47:20,097

czy twoje pogrzeb, panie - niechaj  
odbedzie sie jak najpozniej -

395

22:47:21,357 --> 22:47:25,837

ma byc pelen przepychu, bogaty i z pompa?

396

22:47:27,955 --> 22:47:35,645

Nie! Ma byc jak najtanszy!

397

22:47:37,654 --> 22:47:42,546

Ma nie kosztowac wiecej niz dwa floreny.

398

22:47:43,367 --> 22:47:44,727

Och, co za skromnosc.

399

22:47:47,372 --> 22:47:49,485

- Jaka szlachetnosc!

- Honorowy czlowiek!

400

22:47:52,450 --> 22:47:59,349

Bractwu franciszkanskiemu

i zakonowi Swietej Reparaty zostawiam...

401

22:48:01,892 --> 22:48:03,413

piec lirow.

402

22:48:06,130 --> 22:48:07,176

Brawo!

403

22:48:08,626 --> 22:48:12,691

Nalezy zawsze pamietac o ubogich.

404

22:48:19,280 --> 22:48:21,513

Czy to troche nie za malo?

405

22:48:22,262 --> 22:48:27,389

Gdy umierajacy zapisuje duza sume  
zakonom religijnym czy klasztorom,

406

22:48:28,001 --> 22:48:30,770

ludzie zawsze wtedy mowia:

407

22:48:32,205 --> 22:48:35,522

"Jego majatek byl kradziony."

408

22:48:36,318 --> 22:48:39,230

Coz za zasadniczosc!

Co za umysl! Jaka madrosc!

409

22:48:40,404 --> 22:48:41,935

Jakaz jasnosc mysli!

410

22:48:44,252 --> 22:48:54,093

Gotowke rozdzielam po rowno  
dla wszystkich krewnych.

411

22:48:57,272 --> 22:48:59,154

Dzieki ci, wuju.

412

22:49:00,685 --> 22:49:05,051

- Dzieki, kuzynie.
- Dziękuję, szwagrze.

413

22:49:07,816 --> 22:49:12,259

Simone otrzyma moja  
posiadlosc w Fucecchio.

414

22:49:12,829 --> 22:49:18,008

- Dziękuję.
- Zita otrzyma wlosci w Figline.

415

22:49:19,227 --> 22:49:20,277

Dziękuję, dziękuję.

416

22:49:20,756 --> 22:49:25,562

- Dla Betto zostawiam ziemie w Prato.
- Dziękuję, szwagrze.

417

22:49:26,920 --> 22:49:31,199

Nelli i Gherardo zapisuje  
majatek w Empoli.

418

22:49:31,732 --> 22:49:32,734

Dziękujemy.

419

22:49:33,000 --> 22:49:38,798

Zas Ciesca i Marco  
otrzymuja posiadlosc w Quintole.

420

22:49:41,468 --> 22:49:43,461

Teraz kolej na mula, dom  
i tartaki.

421

22:49:46,199 --> 22:49:53,544

Mojego mula, wartego  
trzysta florenow,

422

22:49:57,327 --> 22:50:00,613

najlepszego mula w calej Toskanii,

423

22:50:03,360 --> 22:50:05,821

zostawiam mojemu oddanemu przyjacielowi

424

22:50:07,525 --> 22:50:08,688

Gianniemu Schicchi.

425

22:50:10,048 --> 22:50:11,532

Co?

Jak to? Co on mowi?

426

22:50:13,070 --> 22:50:20,375

Swojego mula zostawia przyjacielowi,  
Gianniemu Schicchi.

427

22:50:21,230 --> 22:50:22,044

Ale...

428

22:50:23,505 --> 22:50:27,670

Na co Gianniemu Schicchi ten mul?

429

22:50:28,803 --> 22:50:33,069

Dobrze wiem, czego chce Gianni Schicchi!

430

22:50:36,541 --> 22:50:38,071

Ach, co za dran! Lajdak! Lotr!

431

22:50:43,464 --> 22:50:53,560

Dom we Florencji zostawiam  
mojemu drogiemu, oddanemu przyjacielowi,

432

22:50:55,070 --> 22:50:56,284

Gianniemu Schicchi.

433

22:50:59,106 --> 22:51:02,866

Ach, dosc juz tego, dosc!

Niech przeklety bedzie ten lotr Schicchi!

434

22:51:06,055 --> 22:51:09,108  
- Protestujemy!  
- Zegnaj, Florencjo,

435  
22:51:10,196 --> 22:51:14,201  
zegnajcie, cudne jej nieba,  
zegniam sie z wami.

436  
22:51:15,176 --> 22:51:21,105  
Nie wolno przeciwstawiac sie  
woli testatora.

437  
22:51:21,633 --> 22:51:25,944  
Mecenasie Amantion, ostatnia wole  
sporządzam wedle własnego uznania!

438  
22:51:26,499 --> 22:51:30,020  
Podjalem juz decyzje  
i bedzie ona zapisana.

439  
22:51:32,883 --> 22:51:37,932  
A jesli krewni beda protestowac,  
zaspiewam sobie cos i zachowam spokoj.

440  
22:51:40,728 --> 22:51:42,007  
- Co za czlowiek!  
- Szlachetny czlowiek!

441  
22:51:43,780 --> 22:51:46,020  
Natomiast moje tartaki w Signie...

442  
22:51:46,988 --> 22:51:48,294  
Tartaki w Signie?

443  
22:51:51,822 --> 22:51:55,621  
Tartaki w Signie - zegnaj, Florencjo -

444  
22:51:56,837 --> 22:52:03,353  
zostawiam mojemu drogiemu - zegnajcie, cudne nieba -  
i oddanemu przyjacielowi, Gianniemu Schicchi.

445

22:52:04,143 --> 22:52:07,613

Na pozegnanie macham wam kikutem!

446

22:52:09,436 --> 22:52:10,704

To wszystko.

447

22:52:16,964 --> 22:52:20,911

Zito, zaplac dwadziescia florenow swiadkom

448

22:52:23,245 --> 22:52:25,091

i sto florenow panu mecenasowi.

449

22:52:26,058 --> 22:52:28,350

Dziekuje, panie Buoso.

450

22:52:29,847 --> 22:52:32,081

Nie lubie pozegnan.

451

22:52:34,530 --> 22:52:36,944

Idz, idz juz, mecenasie.

452

22:52:39,905 --> 22:52:41,348

Musimy byc dzielni.

453

22:52:52,581 --> 22:52:55,479

Co za czlowiek,

co za czlowiek!

454

22:52:58,169 --> 22:53:00,818

Szlachetny czlowiek,

co za strata.

455

22:53:04,323 --> 22:53:05,870

Wielka szkoda.

456

22:53:10,005 --> 22:53:11,435

Ogromna strata.

457

22:53:15,414 --> 22:53:16,985

Odwagi!

458

22:53:21,523 --> 22:53:22,553

Odwagi!

459

22:53:29,278 --> 22:53:30,688

Zlodziej!

460

22:53:31,523 --> 22:53:33,374

Zlodziej!

461

22:53:34,716 --> 22:53:39,468

Wygnam was wszystkich z mego domu!

462

22:53:43,498 --> 22:53:45,849

Ten dom nalezy do mnie! Do mnie!

463

22:53:49,172 --> 22:53:51,498

Pladrujcie!

464

22:53:56,316 --> 22:53:57,397

Wynocha! Wynoscie sie!

465

22:53:59,458 --> 22:54:00,566

To moj dom!

466

22:55:02,286 --> 22:55:04,918

Najdrozsza Lauretto,

467

22:55:06,933 --> 22:55:09,927

juz na zawsze tu zostaniemy.

468

22:55:14,062 --> 22:55:23,871

Spojrz, jak zlotem Isni Florencja,  
jak piekna jest Fiesole.

469

22:55:27,017 --> 22:55:31,224

To tam poprzysiegles mi milosc.

470

22:55:33,958 --> 22:55:36,760

Poprosilem cie o pocalunek.

471

22:55:38,469 --> 22:55:41,482

Nasz pierwszy pocalunek.

472

22:55:43,615 --> 22:55:50,584

Błada i drzaca,  
odwrocilas ku mnie twarz.

473

22:55:56,821 --> 22:56:05,924

Odlegla Florencja  
zdawala nam sie rajem.

474

22:56:30,388 --> 22:56:37,107

Sami powiedzcie, panie i panowie, czy fortuna Buoso  
mogla trafic w lepsze rece!

475

22:56:42,676 --> 22:56:47,064

Za ten wybieg wyslali mnie prosto do piekla,

476

22:56:48,777 --> 22:56:49,703

niech i tak bedzie.

477

22:56:50,710 --> 22:56:55,096

Lecz - za przyzwoleniem  
wielkiego mistrza Dantego -

478

22:56:56,026 --> 22:56:58,434

jesliscie dobrze sie bawili dzis wieczor,

479

22:57:00,637 --> 22:57:01,605

osadzajac mnie, uwzglednijcie...

480

22:57:03,803 --> 22:57:05,301

okolicznosci lagodzace!

481

23:01:22,702 --> 23:01:29,738

**Subtitles By**

**Operacollectors.com Music Autographs and Memorabilia**